

PROBLEM KOZACKI W POLSKICH PODRĘCZNIKACH HISTORII PO II WOJNIE ŚWIATOWEJ (1944-1989)

Jednym z ważnych zadań nauki historycznej jest jej rola dydaktyczna wyrażająca się w kształtowaniu świadomości historycznej podmiotu nauczania czyli uczniów, studentów, słuchaczy. Wiedza historyczna, którą uczniowie otrzymują w szkole nie jest jedyną. Towarzyszy jej zwykle zespół wartości i wyobrażeń kształtowany przez dom rodzinny, środowisko rówieśnicze, sztukę, lektury prac historycznych organizacje społeczno-polityczne, mass media.

Stwierdzić należy, iż szkoła zajmuje wśród nich miejsce szczególne. Funkcjonuje ona w określonym systemie oświatowym państwa, a ten z kolei wraz z ideologią wychowawczą jest zawsze odbiciem politycznego ustroju danego kraju. Czynniki ustrojowe wywierały i wywierają wpływ na postawy ideowe szkoły oraz przekazywane przez nią treści nauczania. Treści te zaś będące następstwem zaistniałych przemian, utrwalaniu nowych stosunków społeczno-politycznych.

Zdaniem N.Gąsiorowskiej "historyk zawsze pozostaje pod przemożnym wpływem współczesnego życia. W zakresie nauczania jeszcze silniej niż w nauce istnieje uzależnienie od bieżących wymagań".¹

W szkolnej edukacji historycznej głównym źródłem wiedzy są podręczniki, podporządkowane ministerialnym programom nauczania. Podręczniki łączą w sobie system powiązanych i uzupełniających się środków dydaktycznych, takich jak: teksty źródłowe, plany, mapy, diagramy, ilustracje, tabele itp.² Umożliwia im to spełniać funkcję poznawczą, kształcącą i wychowawczą.

W związku z przemianami politycznymi i społecznymi zachodzącymi w Polsce po II wojnie światowej, postulowany w programach nauczania i podręcznikach obraz dziejów narodowych i powszechnych ulegał dość istotnym i licznym zmianom.

Wyzwolenie wschodnich ziem Polski w lipcu 1944 r. oraz objęcie na tych terenach władzy przez Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego, stwarzało nową sytuację społeczno-polityczną dla społeczeństwa polskiego. Kierujący resortem oświaty PKWN, S.Skrzeszewski (członek Polskiej Partii Robotniczej), podjął się uruchomienie szkół od września 1944 r. na zasadach obowiązujących w okresie międzywojennym.

¹Gąsiorowska N. Uwagi do nowego programu historii// *Meisiecznik Pedagogiczny*. 1945, nr 3/4, s. 40.

² Słowikowski T. *Metodyka nauczania historii*. Warszawa, 1975, s. 162.

Warunki pracy otwieranych szkół były bardzo trudne. Obok zniszczonych w znacznej części budynków szkolnych brakowało pomocy naukowych i podręczników. Osobny problem trudności stwarzała postawa nauczycieli. Znaczna ich część, biorąca udział w tajnym nauczaniu, nie miała zaufania do nowej administracji oświatowej. Nieufność nauczycieli potęgował fakt, że na wyzwolonych terenach działały nadal władze Departamentu Oświaty i Kultury Delegatury Rządu na Kraj.³

Aby pozyskać nauczycieli nowe władze poczyniły na ich rzecz wiele taktycznych ustępstw, gwarantując im np. "zupełną dowolność demokratycznych przekonań politycznych, wypowiedania się i działalności zgodnej z przekonaniem".⁴ Dla uzupełnienia braków w zakresie kształcenia, będących konsekwencją okupacji, wprowadzono zwiększony wymiar godzin z historii i geografii. Jednocześnie rozpoczęto przygotowania do przebudowy szkolnictwa, powołując w listopadzie 1944 r. Wydział Reformy Szkolnej, kierowany przez E.Kuroczko. Do pracy w Wydziale włączyła się bardzo energicznie także Ż.Kormanowa, przybyła jesienią 1944 r. z ZSRR. Ona to podjęła pierwszą próbę zmiany treści programowych w nauczaniu historii w duchu klasowej wizji dziejów. Był to program ułożony przez zespół ludzi (Kuroczko, Kormanowa, Skrzyszewski), którzy rok wcześniej tworzyli program historii szkół dla dzieci polskich w ZSRR. Głównym, wspólnym elementem obydwu programów było dążenie do ukazania zgubnych skutków polityki wschodniej państwa polskiego w okresie przedrozbiorowym oraz potępienie postawy szlachty polskiej wobec chłopstwa. Jednakże, o ile w programie historii dla dzieci polskich w ZSRR w interesującym nas problemie — ludności kozackiej — uczeń miał potępiać rolę szlachty polskiej wobec Ukrainy, bo "pochłonęły ją zabiegi o rozszerzenie folwarku, o cementowanie fortun kresowych, o wzięcie w kluby pańszczyzny hardego, rozmiłowanego w wolności Ukrainca — chłopca i kozaka",⁵ o tyle w programie z roku 1944 nastąpiło złagodzenie ocen potępiających szlachtę. Obwiniano ją za politykę wschodnią, ale w sposób zdecydowanie mniej drastyczny.

Prace zapoczątkowane jesienią 1944 r. kontynuował Departament Reformy Szkolnej i Programów Ministerstwa Oświaty w Rządzie Tymczasowym kierowany przez Ż.Kormanową. Zarządzeniem z 24

³ Jakubowska B. Przeobrażenia w szkolnej edukacji historycznej w Polsce w latach 1944-1956. Warszawa, 1986, s. 101.

⁴ Wezwanie do Nauczycielstwa Polskiego 1.VIII.1944 // Dziennik Urzędowy Resortu Oświaty PKWN. 1944, nr 1-4, s. 3-4.

⁵ Program historii Polski (projekt) dla klas III-IV i VI-VII szkół dla dzieci polskich w ZSRR. Moskwa, 1944, s. 9.

marca 1945 r. wprowadzono do szkół średnich ogólnokształcących tymczasowy program historii.⁶ W sierpniu tegoż roku wprowadzono program dla szkół powszechnych. Nowe programy zaistniały na podstawie programów z okresu II Rzeczypospolitej. Punktem wyjścia do dokonanych zmian było dążenie do uzupełnienia wersji przedwojennej.

Treści programowe nie miały więc do tego czasu charakteru zmian zasadniczych. Wprawdzie do prac reformatorskich w pionie szkolnictwa włączono przede wszystkim członków PPR, ale o obliczu przemian zachodzących w szkolnictwie po 1944 r. decydowali głównie działacze Związku Nauczycielstwa Polskiego, zdominowanego przez ludowców, wywodzących się z okupacyjnego Stronnictwa Ludowego "Roch". Komuniści — zarządzający centralną administracją szkolną — nie forsowali zbyt w tym czasie własnego modelu oświaty. Partia nie miała wówczas odpowiedniego aktywu terenowego, który mógłby bezpośrednio oddziaływać na praktykę pedagogiczną. Losy reformy postanowiono więc związać z długotrwałą pracą na "froncie inteligenckim".

Jak już wspomniano, pierwsze powojenne programy szkolne (szkoła powszechna i średnia) oparte były na programach międzywojennych (w dużej mierze program z 1937 r.), a te na sprawy polsko-kozackie w połowie XVII w. patrzyły przez pryzmat problemu walk w obronie kresów wschodnich i trudności w zabezpieczeniu granic Rzeczypospolitej. Za powód powstania kozackiego w 1648 r. uznawano osobiste krzywdy doznane przez Bohdana Chmielnickiego.

Dodać należy, iż nauczyciele wykształceni przed wojną, opierający pracę z młodzieżą na dawnym systemie wartości, bardzo często nieufnie podchodzili do proponowanych im treści programowych.

W drugiej połowie 1945 r. Ministerstwo Oświaty wydało program mający obowiązywać w nowym roku szkolnym 1945/46.⁷ Wprawdzie nadal opierał się on na przedwojennym programie dla szkół powszechnych trzeciego stopnia, ale dokonano w nim zasadnicze poprawki, mające na celu likwidację podziału materiału nauczania według dziejów państwowości polskiej. Podział na rozdziały zastąpiony został teraz poszczególnymi tematami.

Z dawnego programu opuszczono tematy dotyczące powstania Wilna i Lwowa, nie wspomniano także o ziemiach wschodnich wchodzących

⁶ Zarządzenie Ministra Oświaty z 24.III.1945 // Dziennik Urzędowy Ministerstwa Oświaty. 1945, nr 1, poz. 4.

⁷ Plany godzin i materiały programowe na rok szkolny 1945/46 dla szkół powszechnych i I klasy gimnazjów ogólnokształcących. Warszawa, 1945.

w skład państwa polskiego przed 1939 r. Wyjątek stanowiło poświęcenie uwagi wojnie na Ukrainie w 1648 r. Wśród postaci historycznych zaprezentowano Bohdana Chmielnickiego, co miało wprowadzić uczniów w problematykę ruchów społecznych oraz jako osobę hetmana kozackiego w przemilczaną poprzednio tematykę niepokojów, wynikających z podporządkowania mniejszości narodowych.

Trudności w pierwszych latach powojennych w szkole pogłębiał fakt braku podręczników, a już w szczególności podręcznika dostosowanego do nowego programu.

Pierwsze wydane podręczniki dla szkoły powojennej przeznaczone były dla klas IV i V oraz VII. Pierwszy i drugi zostały napisane przez spółkę autorów: Władysława Hoszowska, Tomasz Szczechura, Weronika Tropaczyńska-Ogarkowa. Podręcznik nosił tytuł "Było to dawno".⁸ Przeznaczony był dla klasy IV, zbudowano go w formie opowiadań. Brak było całkowitej korelacji pomiędzy programem nauczania, a podręcznikiem. Wynikało to z faktu, iż książka była przygotowana wcześniej, kiedy nie była znana jeszcze nowa wersja programu. Problem kozacki XVII w. we wspomnianym podręczniku prezentowany był w sposób tradycyjny. Opowiadanie nosiło tytuł "W płomieniach wojny chłopskiej na Ukrainie". Jako przyczynę tejże wojny (1648) ukazywano ciężką dolę ludności chłopskiej, która doznawała krzywd nie ze strony władzy państwowej, ale ze strony panów. Chłopi widzieli możliwość uwolnienia się spod ucisku panów za pomocą dzielnych braci Kozaków z Siczy, którym przewodził hetman Bohdan Chmielnicki, będący setnikiem u Kozaków i posłem do króla Władysława IV. Chłopi ukraińscy uznawali, że Chmielnicki przy pomocy wojsk tatarskich i tureckich wywalczy swobodę dla nich i dla Kozaków. Wojsko Chmielnickiego paliło i niszczyło dwory szlacheckie, z których uciekali ich mieszkańcy. W Kijowie Chmielnickiego witali biskupi i uczeni ruscy ze światłem i chorągwami, jako wybawcę ludu ukraińskiego. Dalej pisano o Chmielnickim, że kiedy poczuł się silnym, chciał potęgi przede wszystkim dla siebie, by synowi swojemu przekazać Ukrainę jako księstwo udzielne wraz z berłem i czapką książęcą. Okazał się tak samo chciwy władzy, dumny i samolubny jak magnaci polscy na Ukrainie. Przyjaźń i posiłki Tatarów opłacał łupem i jasyrem ludu ukraińskiego, który Tatarzy w niewolę zabierali. Znikały z Ukrainy kwitnące wsie, miasta i miasteczka. Kraj zamieniał się w ruinę. Mimo przyjętego zwierzchnictwa sułtana przez Chmielnickiego, w bitwie pod

⁸ Hoszowska W., Szczechura T., Tropaczyńska-Ogarkowa W. Było to dawno. Opowiadania z dziejów ojczystych dla IV klasy szkoły powszechnej. Warszawa, 1956. Pierwszy zeszyt ukazał się w 1945 r.

Beresteczkiem (1651 r.) chan tatarski uciekł z wojskiem z pola bitwy, wyginęło wówczas tysiące Kozaków. Pisano, że Chmielnicki poddał się w końcu Moskwie, czym sprowadził na Polskę wojnę z Moskwą. Co w konsekwencji doprowadziło, że kwitnące dotąd wsie Ukrainy nad Dnieprem opustoszały, a Tatarzy nadal brały ludzi w niewolę.

W tym czasie w szkole średniej dla klasy II i III gimnazjum nie opracowano nowych podręczników. Dla klasy I, obejmującej program przedwojennych dwóch klas, ukazały się nowe wydania dwóch przedwojennych podręczników. Ich autorem był profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego Jan Dąbrowski. Drugi podręcznik tegoż autora "Historia średniowieczna i nowożytna" oparty został na wydaniu z 1938 r.⁹ Podręcznik powojenny, zgodnie z programem nauczania obejmował okres piastowski i jagelloński oraz współczesne im wybrane zagadnienia z historii Europy. Zrezygnowano z końcowej części przedwojennego podręcznika, gromadzącego dzieje od czasów Władysława IV i wybrane zagadnienia siedemnastowiecznej Europy.

Rok szkolny 1947/48 akcentował się wyraźnymi zmianami w szkolnictwie. Zwycięstwo Bloku Demokratycznego pod przewodnictwem PPR w wyborach styczniowych 1947 r. spowodowało odsunięcie ludowców od wpływu na decyzje oświatowe. Przesunięci zostali z Ministerstwa Oświaty do najniższych szczebli administracji szkolnej. Resort oświaty przeszedł w ręce PPR, a na jego czele ponownie stanął S. Skrzyszewski. Kierownictwo PPR uznało za konieczne przeobrażenie atmosfery ideowej i wychowawczej w szkołach. Powojenna szkoła miała wprowadzić do programu zagadnienia polityczne, zapoznawać z gospodarką planową, wyjaśniać zasady współżycia i współpracy narodów zaprzyjaźnionych. Zadaniem szkoły odtąd miało być ukazywanie zjawisk ekonomicznych i społecznych, aby dać wychowankowi "zdrowe podstawy" pod budowę światopoglądu.¹⁰ Podczas egzaminów maturalnych komisje miały oceniać obok wiadomości merytorycznych także światopogląd społeczno-polityczny zdającej młodzieży.¹¹

Przedstawiciele Ministerstwa Oświaty w swoich wypowiedziach twierdzili, że programy i podręczniki powinny być oceniane każdego roku przed nowym rokiem szkolnym i tak budowane aby aktualna

⁹ Dąbrowski J. Historia średniowieczna i nowożytna dla klasy I (dawniej II) gimnazjum. Kraków, 1946.

¹⁰ Orłowski B. O upolitycznieniu// Głos Nauczycielski. 1947, nr 8, s. 100.

¹¹ Instrukcja w sprawie egzaminów dojrzałości w szkołach średnich ogólnokształcących, zakładach kształcenia nauczycieli i szkołach zawodowych stopnia licealnego w 1947 roku//Dziennik Urzędowy Ministerstwa Oświaty. 1947, nr 6, poz. 143.

sytuacja w kraju znajdowała w nich swoje odbicie. Uważali, iż nie może mieć racji bytu twierdzenie o stabilizacji programów i niezmienności podręczników.¹²

Tendencje te znalazły odzwierciedlenie w programie nauczania historii dla 8-letniej szkoły podstawowej z 1947 r. Jego twórcy zalecali zrezygnowanie z przedstawiania ciągłości dziejów na rzecz tak zwanych obrazów przekrojowych (z wyjątkiem dwóch ostatnich lat nauczania). Uczniowie szkół podstawowych po raz pierwszy po wojnie, otrzymali komplet podręczników. W wydanym w 1947 r. podręczniku historii "Z naszych dziejów" jego autorka Maria Dłuska zaprezentowała nowy sposób oceny wydarzeń w Ukrainie w 1648 r.¹³ Powstanie kozackie ukazała jako ruch społeczny o podłożu klasowym i narodowościowym. Bohdan Chmielnicki przedstawiony został jako zdolny wódz, obrońca ludu ukraińskiego przed polskimi magnatami. Autorka pisała, że ludność ukraińska nienawidziła także Żydów, których panowie osadzali w swoich karczmach i powierzali zbieranie różnych opłat. Wojnę chłopską w 1648 r. w Ukrainie M. Dłuska określała powstaniem całego uciemięzonego ludu Ukrainy.

Na początku 1948 r. przystąpiono do prac nad całościową reformą systemu oświatowego. O ile w 1945 r. prace nad systemem szkolnictwa odbywały się w ramach Ministerstwa Oświaty, o tyle w 1948 r. o losach reformy zdecydował Komitet Centralny PPR, z jego polecenia nad reformą miał kierować Władysław Bieńkowski.

Nowy projekt reformy wszedł w życie instrukcją z maja 1948 r.¹⁴ Przewidywała ona 11-letni okres nauczania: siedmioklasową szkołę podstawową i czteroletnią szkołę ogólnokształcącą stopnia licealnego. Po sierpniowo-wrześniowym plenum partii w 1948 r., kierownictwo PPR rozpoczęło walkę ze wszystkimi siłami uznanymi za wrogie przekształceniom socjalistycznym. Aktywowi oświatowemu PPR zalecono szybkie oczyszczenie programów nauczania z wpływów nacjonalistyczno-prawicowych. Postulowano częstsze korzystanie z dorobku nauki, sztuki i kultury radzieckiej.

Szczególnym powodem niezadowolenia władz oświatowych była sytuacja w dziedzinie podręczników. Na naradzie aktywu PPR uchwalono przeprowadzenie "z zaostrzoną czujnością" rewizji

¹² Kormanowa Ż. Założenia naukowe i ideowe nowego programu historii dla szkoły podstawowej//Wiadomości Historyczne. 1948, nr 1, s.15-23.

¹³ Dłuska M. Z naszych dziejów. Podręcznik historii dla szkoły powszechnej pod red. W. Moszczeńskiej. Warszawa, 1947.

¹⁴ Instrukcja z dn. 4.V.1948 w sprawie organizacji roku szkolnego 1948/49 w szkolnictwie ogólnokształcącym//Dziennik Urzędowy Ministerstwa Oświaty. 1948, nr 5, poz. 86.

istniejących podręczników. Z oficjalnego wykazu podręczników skreślono prace Jana Dąbrowskiego. W podręczniku M. Dłuskiej nastąpiły zmiany. Autorka silniej akcentowała potępienie wschodniej polityki Polski w okresie walk z Moskwą na początku XVII w., podobnie było w tematyce roku 1648 na Ukrainie.

Ważnym momentem w kształtowaniu ideologii wychowawczej w powojennej Polsce był Kongres Zjednoczeniowy Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Kierownictwo PZPR oczekiwało od szkoły kształtowania postaw braterstwa z ZSSR oraz wzorowania się na pedagogice radzieckiej. Żądano szerokiego uwzględnienia we wszystkich podręcznikach zagadnień rozwoju walki klas.

W tym czasie nastąpiło wyraźne powiązanie pomiędzy dydaktyką polską a radziecką. Spośród radzieckich głosów na temat nauczania historii w Polsce widoczne znaczenie miały wypowiedzi nauczyciela i dydaktyka radzieckiego N. Dajriego.¹⁵ W jednej ze swoich recenzji oceniał on wspomniane polskie podręczniki dla kl. VI, VII i VIII. Recenzja nosiła tytuł wymowny "Podręczniki pełne omyłek". Twierdził w niej, że chociaż nowe podręczniki polskie różnią się od "szowinistycznych i antyradzieckich" wydawnictw z czasów Piłsudskiego, to jednak jest w nich wiele zasadniczych błędów. I tak błędem zasadniczym było mylne rozumienie procesu historycznego, brak znajomości podstaw marksizmu, idealistyczne stanowisko polskich autorów podręczników historycznych. Skutkiem krytyki było np. wycofanie książki Hoszowskiej, Szczechury i Tropaczyńskiej-Ogarkowej.

W nowym programie dla klasy IV, rozszerzona została tematyka dotycząca wydarzeń 1648 r. na Ukrainie. Poprzedni temat pt. "Bunt kozacki pod przewodnictwem Bohdana Chmielnickiego" został zastąpiony nowym: "Powstanie B. Chmielnickiego". Sprostać temu zagadnieniu miał nowy, zmieniony podręcznik M. Dłuskiej.¹⁶

Na początku lat pięćdziesiątych, wiek XVII w Polsce ukazywano jako przykład dużego zamętu i bezprawia. Nadal podkreślano coraz cięższe położenie mas ludowych. Autorki wydanego w 1953 r. podręcznika dla klasy IV — M. Dłuska i Janina Schoenbrenner, pisały, że w 1648 r. na Ukrainie wybuchło wielkie powstanie przeciwko magnatom i szlachcie.¹⁷ Na czele powstania stał wybitny dowódca Kozak Bohdan Chmielnicki. W walce brali udział chłopcy i mieszczaństwo.

¹⁵ Gostyńska W. Przeciw nacjonalizmowi w szkolnych podręcznikach historii // Głos Nauczycielski. 1949, cz. 1, nr 11, s.3; cz. 2, nr 12, s.3-4; Dajri N. Oszybczynie uczebniki // Woprosy Istorii. 1949, nr 4, s.99-104.

¹⁶ Dłuska M. Z naszych dziejów. Podręcznik dla szkoły powszechnej. Pod red. W. Moszczeńskiej. Warszawa, 1949.

¹⁷ Dłuska M., Schoenbrenner J. Historia dla klasy IV. Warszawa, 1953, s.58-59.

Powstanie rozprzestrzeniło się także na Białoruś gdzie chłopci również wystąpili przeciwko magnatom i szlachcie. Ono dało również sygnał do zbrojnego powstania ludu przeciwko panom na Podhalu. W podręczniku tym podawano uczniowi, że w 1654 r. za radą Chmielnickiego lud ukraiński postanowił zjednoczyć Ukrainę z Rosją. Było to zespolenie się narodu ukraińskiego z bratnim narodem rosyjskim.

W latach pięćdziesiątych historia szkolna nadal miała kształtować świadomego obywatela socjalistycznej ojczyzny. Mniej ważne stawało się samo rozumienie i poznanie dziejów, bardziej chodziło o aktualizację materiału i odpowiednie wyjaśnianie spraw współczesnych. Program z 1950 roku z niewielkimi poprawkami obowiązywał do 1956 r. włącznie.

W połowie 1956 r. ukazała się "Historia Polski do roku 1795", opracowana przez Helenę Michnik i Ludwikę Mosler, pod redakcją Stanisława Arnolda¹⁸ — członka Marksistowskiego Zrzeszenia Historyków. Książka ta miała stanowić pomoc dla uczniów kl. VIII i IX na rok szkolny 1956/57. Interesującemu problemowi kozackiemu na Ukrainie w XVII w. autorki poświęciły obszerny rozdział pt. "Walka o społeczne i narodowe wyzwolenie mas ludowych na Ukrainie". W poszczególnych podrozdziałach zgromadzono szeroki materiał faktograficzny. W podrozdziale wstępnym, zatytułowanym "Wzrost społecznego i narodowościowego ucisku ludu ukraińskiego", autorki sięgały do wczesnych czasów rozwoju latyfundiów na zagarniętej Ukrainie i Białorusi przez polskich i litewskich feudałów. Podkreślały ucisk ludu ukraińskiego przez panów polskich, którzy walczyli z kulturalną, obyczajową i religijną odrębnością narodowości ukraińskiej. Ukazywano zgubną rolę unii brzeskiej (1596 r.), która była próbą podporządkowania kościoła prawosławnego papieżowi i miała być narzędziem utrwalania panowania feudałów polskich na ziemiach ukraińskich oraz prowadzić do osłabienia węzłów łączących naród ukraiński z narodem rosyjskim. Masy chłopskie, mieszczaństwo i szlachta ukraińska przystąpiły do walki z unią, widząc w niej ucisk feudalny i narodowościowy.

Książka informowała uczniów, że na przełomie XV i XVI wieku powstała w Ukrainie Kozaczyzna. Mianem Kozaka określano "człowieka wolnego", który zajmował się łowiectwem i rybołówstwem oraz uprawiał różnego rodzaju rzemiosła w stepach ukraińskich nad dolnym biegiem Dniepru. Kozacy bronili Ukrainę przed tatarskimi najeźdźcami i sami organizowali wyprawy na tureckie i tatarskie miasta oraz wsie.

¹⁸ Historia Polski do roku 1795. Oprac. Helena Michnik, Ludwika Mosler. Pod red. St. Arnolda. Warszawa, 1956.

W połowie XVI w. utworzyła się specyficzna i silna organizacja wojskowa pod mianem Kozaczyzny, której ośrodkiem była Sicz Zaporoska. Władza w Siczy należała do bogatej starszyny, która wyzyskiwała biedną ludność kozacką. Sicz Zaporoska stawała się stopniowo politycznym ośrodkiem ludu ukraińskiego w jego walce z panowaniem szlachty polskiej w Ukrainie.

Sięgnięto do czasów Stefana Batorego, kiedy to pewną liczbę Kozaków przyjęto na żołd państwowy. Wspominając jednocześnie, że panowie polscy i ukraińscy widzieli w Kozaczyźnie "ognisko niepokojów i buntu", dążyli do ograniczenia liczby Kozaków rejestrowych, a nawet całkowitej likwidacji Kozaczyzny. Kozakom nie wciągniętym w rejestr, szlachta starała się narzucić poddaństwo.

W podrozdziale "Powstanie kozacko-chłopskie", wymienione zostały powstania ludowe począwszy od końca XVI w., w czasie których chłopci łączyli się z Kozakami z Zaporozża. Mówiło się więc o powstaniach pod wodzą Semena Nalewajki (1595 r.), Tarasa Fiodorowicza, Pawluka, Ostranicy i Huni. Podkreślano udział chłopów ukraińskich w powstaniach w Rosji, np. pod wodzą Bołotnikowa. O ordynacji sejmowej z 1638 r. dotyczącej Kozaków, pisano, że znosiła ona "na wieczne czasy" wszystkie przywileje i samorząd kozacki, a liczbę Kozaków rejestrowych ograniczała do 6 tysięcy, liczba pozostałej ludności kozackiej — ponad sto tysięcy — stanowić miała chłopów pańszczyźnianych. Według wspomnianej ordynacji, Kozacy nie mogli mieszkać w miastach, mieszczanom pod groźbą utraty majątku zabroniono "zapisywać się w Kozaków", jak również wydawać swoje córki za mąż za Kozaków.

Obszerny podrozdział o roku 1648 w Ukrainie nosił tytuł "Wojna wyzwolenicza ludu ukraińskiego pod wodzą Bohdana Chmielnickiego, lata 1648-1654". Chmielnicki postrzegany był w nim jako wybitny mąż stanu o szerokich horyzontach politycznych, wybitny organizator i wódz ukraińskich mas ludowych. Pisano, że na wieść o zwycięstwie Kozaków pod wodzą Chmielnickiego nad Żółtymi Wodami i pod Korsuniem, fala powstań chłopskich ogarnęła całą Ukrainę. Powstało miaszczaństwo, część szlachty i duchowieństwo prawosławne. Po bitwie pod Piławcami, Chmielnickiego witano w Kijowie jako zbawcę Ukrainy. Chmielnicki reprezentował bowiem dążenia szerokich mas ludu ukraińskiego do pełnego wyzwolenia się spod rządów magnaterii i szlachty polskiej.

W obliczu aktualnej sytuacji zespolenia Ukrainy z ówczesnym Związkiem Radzieckim, autorki książki podkreślały ciężenie narodu ukraińskiego ku Rosji już w XVII wieku. Pisały zatem, że Chmielnicki, organizując władzę państwową na Ukrainie zdawał sobie sprawę, iż

naród ukraiński nie może sam zabezpieczyć swojego istnienia i rozwoju, dążył do zjednoczenia z narodem rosyjskim. Dlatego też, po zwycięstwie nad Żółtymi Wodami i pod Korsuniem, w listach do cara wyrażał życzenie oddania się pod jego władzę. Rosja mając wówczas trudną sytuację wewnętrzną nie mogła narażać się na wojnę z Polską. Jednakże przez cały okres wojny, państwo rosyjskie i naród rosyjski udzielały ludowi ukraińskiemu pomocy materialnej i wojskowej. Rząd rosyjski wspomagał wojsko kozackie pieniędzmi i bronią. Zezwalał także na wolny wywóz w Ukrainę zboża i innych produktów bez cła. Przy charakterystyce ugody zborowskiej pisano, że chan tatarski pozyskany przez kanclerza Ossolińskiego, obietnicą znacznej sumy pieniężnej zmusił Chmielnickiego do zawarcia ugody. Podobnie pod Beresteczkiem, król polski przekupił chana, który wycofał się z pola walki, wprowadzając przy tym także samego Chmielnickiego.

Po ugodzie w Białej Cerkwi, rozpoczęły się srogie prześladowania chłopów, którzy ratowali się przed represjami ucieczką na lewy brzeg Dniepru, czyli terytorium państwa rosyjskiego. W dalszej części rozdziału wywodzono, że masy ludowe Ukrainy w walce z Rzeczpospolitą musiały szukać pomocy z zewnątrz. Nie można było liczyć na chana tatarskiego, grabiącego niejednokrotnie Ukrainę. Jedynym sojusznikiem ludu ukraińskiego było państwo rosyjskie i naród rosyjski, dla tego też lud ukraiński dążył do zjednoczenia z Rosją. Oba narody łączyła bliskość kulturalna i językowa, jedność religijna i tradycyjna historyczna. W 1653 r. rosyjski sobór ziemski powziął uchwałę, by car przyjął w swe poddaństwo Ukrainę i udzielił pomocy wojskowej ludowi ukraińskiemu. Na początku 1654 r. Chmielnicki zwołał do Perejasława Radę wojskową, która jednomyślnie uchwaliła połączenie Ukrainy z Rosją: "byśmy byli zjednoczeni na wieki".¹⁹ Uchwała — pisano dalej — przyjęta przez całą ludność Ukrainy z wielką radością. Była ona uwieńczeniem dawnych dążeń ludu ukraińskiego i rosyjskiego, stanowiła zasadniczy zwrot w życiu narodu ukraińskiego. Zjednoczenie to miało postępowe znaczenie dla rozwoju obu narodów. Pod koniec rozdziału autorki podkreślały, że nie od razu nastąpiło połączenie ludu ukraińskiego z rosyjskim pod władzą carów, albowiem na mocy rozejmu w Andruszowie (1667 r.), prawobrzeżna Ukraina aż do upadku Rzeczypospolitej pozostała przy niej, nie rezygnując z walki z polskimi magnatami i szlachtą.

W 1956 roku Ministerstwo Oświaty zapowiadało ulepszenia programów nauczania oraz podręczników, ale dopiero na rok 1958. Wymagało to bowiem znacznego nakładu pracy i dużego wysiłku wydawniczego.

¹⁹ Tamże, s.248.

W 1957 r. do nauki historii w klasie IV, jako nowy podręcznik weszła książka Anny Klubówny i Jadwigi Stępieniowej.²⁰ Prezentowała ona fragmenty dziejów ojczystych — brak w niej było powstania 1648 r. w Ukrainie i związanej z tym zagadnieniem polityki wschodniej ówczesnej Rzeczypospolitej.

Po październiku 1956 r. próbowano w szkolnej edukacji historycznej wyeliminować “schematy i hasła o wydźwięku publicystyczno-propagandowym.”²¹ Nadal obowiązywały jednak podręczniki wydane wcześniej w postaci zmienionych lub poprawionych kolejnych wydań. Tak funkcjonowała jeszcze przez kilka lat, wspomniana “Historia Polski do 1795 roku” H.Michnik i L.Mosler. Przykładowo: w 1961 r. doczekała się ona szóstego, poprawionego wydania, miała służyć uczniom klas IX i X liceów ogólnokształcących. Tematyka kozacka XVII w. znalazła się w dwóch odrębnych rozdziałach, mianowicie: podrozdziały “Wzrost społecznego i narodowego ucisku ludu ukraińskiego”, oraz “Powstania kozacko-chłopskie”, znalazły się w rozdziale II części IV pt. “Wielonarodowościowa Rzeczpospolita szlachecka u schyłku XVI i w pierwszej połowie XVII wieku”. Nie było osobnego podpunktu “Kozaczyzna”, mniej pisano na temat powstań Nalewajki i Pawluka, nie wspomniano już o powstaniach Bołotnikowa, Minina i Pożarskiego. Tematyka roku 1648 w Ukrainie, znalazła się w rozdziale III pt. “Kryzys wielonarodowościowej Rzeczypospolitej szlacheckiej od połowy XVII do połowy XVIII w.”. Podrozdział nosił tytuł “Wojna wyzwolenicza ludu ukraińskiego. Ruchy chłopskie na ziemiach polskich”. Pod tematem: “Początek powstania na Ukrainie. Kampania 1648-1649”, omówiono organizację powstania 1648 r. na Zaporozżu, jak również kolejne bitwy z wojskami Rzeczypospolitej.

Autorki pisały nadal o dążeniu mas ludowych Ukrainy do oparcia w Rosji z uwagi na bliskość kulturalną, językową, religijną i tradycje historyczne, ale nie mówiło się już o życzeniu Chmielnickiego oddania Ukrainy pod władzę cara, ani o udzieleniu przez rząd rosyjski pomocy wojsku kozackiemu w postaci broni i pieniędzy.²² Szóste wydanie książki H.Michnik i L.Mosler z r.1961, zawierało znacznie mniej niż wydanie pierwsze, komentarzy autorek na temat ciężenia i wspólnoty ludu ukraińskiego z państwem rosyjskim.

²⁰ Klubówna A., Stępieniowa J. W naszej Ojczyźnie. Podręcznik historii dla klasy IV. Warszawa, 1957.

²¹ Centkowski J. Kierunki przemian szkolnej edukacji historycznej w Polsce Ludowej // Historia a edukacja polityczna społeczeństwa / Pod red. J.Maternickiego. Warszawa, 1985, s.197.

²² Michnik H. i Mosler L. Historia Polski do roku 1795. Warszawa, 1961. Wyd.VI poprawione, s. 288-289.

Na początku lat sześćdziesiątych szkoła podstawowa otrzymała podręcznik dla klasy VI autorstwa Stanisława Szostakowskiego.²³ Książka tematycznie obejmowała dzieje Polski od unii w Krewie po pierwszy rozbiór oraz dzieje powszechne do utworzenia Stanów Zjednoczonych. W temacie "Rzeczpospolita szlachecka w XVII w.", rozdział 25 nosił tytuł "Powstanie na Ukrainie". W jego wstępnej części autor mówił o nadaniach królewskich i tworzeniu się wielkich majątków magnackich w Ukrainie, terenach zasiedlonych tamże przez ludzi wolnych, rozmaitego pochodzenia, zwanych "Kozakami", których wartość bojowa wysoko cenili królowie polscy, a szczególnie Stefan Batory. Autor podręcznika wspomina o kilku powstaniach chłopskich z końca XVI i początku XVII w., którym przewodzili Kozacy. Kościół katolicki, chciał narzucić prawosławnej ludności Ukrainy swoją wiarę. Lud ukraiński widział w Kozakach swoich obrońców przed szlachtą. O roku 1648 pisano, że wybuchło wówczas powstanie pod wodzą B.Chmielnickiego, pisarza wojsk kozackich. W powstaniu udział brali chłopci ukraińscy i szlachta ukraińska. Pomocy udzielali Chmielnickiemu Tatarzy, a jednocześnie oni to przyczynili się do klęski Chmielnickiego pod Beresteczkiem, wycofując swoje wojsko w najważniejszym momencie bitwy. Chmielnicki uznał wówczas, iż nie może polegać na Tatarach, a sam nie będzie w stanie wywalczyć niepodległości Ukrainy. Musiał szukać sojusznika gdzie indziej. W 1654 r. rada kozacka w Perejasławiu uchwaliła więc połączenie Ukrainy z Rosją. Ważny fakt w tym związku stanowiła bliskość języka i wspólna religia prawosławna. Postanowienie to wywołało wojnę polsko-rosyjską, zakończoną rozejmem w 1667 r. Na jego mocy Ukraina została podzielona między Polskę i Rosję. Ziemie ukraińskie na lewym brzegu Dniepru oraz Kojów i Smoleńsk zostały przyłączone do Rosji.

Podręcznik S.Szostakowskiego dawał uczniom szkół podstawowych obraz bytowania i zajęć ludności kozackiej w XVII w. oraz powody, dla których ludność ta chciała pozbyć się panowania polskich magnatów w Ukrainie i szukała oparcia u Rosji.

Głosy krytyki środowisk naukowych i nauczycielskich, a głównie zmiany kursu politycznego w kraju w latach 60-tych i na początku 70-tych, znajdowały swój wyraz w zmianach programowych treści nauczania historii oraz w podręcznikach. I tak w 1971 r. uczniowie szkoły średniej — funkcjonującej od 1966 r. jako 4-letnie liceum ogólnokształcące — w klasie II otrzymali dwuczęściowy podręcznik autorstwa Józefa Gierowskiego i Józefa Leszczyńskiego.²⁴ Miał on

²³ Szostakowski S. Historia dla klasy VI. Warszawa, 1965.

²⁴ Gierowski J., Leszczyński J. Historia dla klasy II liceum ogólnokształcącego. Warszawa, 1971. Część II.

zastąpić kolejne wydanie książki H.Michnik i L.Mosler pt. "Historia Polski do roku 1795".

Tematyka problemu kozackiego XVII w. umiejscowiona została w części zatytułowanej "Rzeczpospolita szlachecka w XVII w.", w rozdziale pt. "Wojna wyzwolenicza ludu ukraińskiego".²⁵ Pierwsze podrozdziały poświęcone były zaostreniu ucisku chłopów w Ukrainie oraz sprawom Kozaczyzny. Mówiono o prześladowaniach dyzunitów za Zygmunta III i rosnącej ustawicznie pańszczyźnie. Trzon Kozaczyzny stanowili chłopci ukraińscy, chociaż jej skład społeczny był dość różnorodny. Wspominano o rejestrze Kozaków, ale nie podawano kto i kiedy tego dokonał. Pisano, że ze wzrostem ucisku pańszczyźnianego i antagonizmów narodowościowych Kozaczyzna stawała się reprezentantem interesów ludu ukraińskiego w Rzeczypospolitej. Wymieniono daty wystąpień kozackich, popieranym przez chłopów w latach trzydziestych XVII w. bez nazwisk i przywódców. Jako bezpośrednią przyczynę wybuchu powstania 1648 r. autorzy widzieli niezadowolenie Kozaków z powodu nie zatwierdzenia przez sejm planów wojennych Władysława IV do wojny z Turcją. Niezadowolenie to wykorzystał B.Chmielnicki, który doznał krzywdy osobistej od jednego z urzędników magnackich. Chmielnickiego przedstawiono jako doskonałego wodza i dyplomata zmierzającego do wywalczenia szerokich uprawnień dla Kozaczyzny i Ukrainy. Pisano o udziale chłopów w powstaniu, ale nie wspomniano o przystąpieniu do niego mieszczaństwa, szlachty ukraińskiej i duchowieństwa prawosławnego. Podano, że po zwycięstwie pod Piławcami, Chmielnicki dotarł pod Lwów i Zamość, a powstanie objęło Wołyń i część Białorusi. Niewiele zamieszczono wiadomości na temat ugody zborowskiej, napisano, że na jej mocy (bez podania daty) wyodrębniono trzy województwa ukraińskie (bez podania ich nazwy), Chmielnickiemu przyznano tytuł hetmana i zwiększono rejestr Kozaków.

Przy ugodzie perejaśławskiej autorzy pisali, że Kozacy szukali współdziałania z Rosją w likwidacji wpływów magnackich w Ukrainie, ale car Aleksy Michajłowicz ze swoimi doradcami nie spieszył się z udzieleniem pomocy Chmielnickiemu. Dopiero w miarę zwycięstw odnoszonych przez Chmielnickiego, zmienił się stosunek Moskwy do powstania. Wówczas to w styczniu 1654 r. przybyło poselstwo rosyjskie do Perejaśława aby porozumieć się z radą kozacką co do warunków, na których Ukraina uznałaby zwierzchnictwo cara. Wkrótce zawarto ugodę jednoczącą naddnieprzańskie ziemie ukraińskie z Rosją. Nie znalazło się już tutaj sformułowanie "byśmy byli zjednoczeni na wieki" — czego nie brakowało w każdym wydaniu książki H.Michnik i L.Mosler.

²⁵ Tamże, s.54.

Autorzy omawianego podręcznika w rozdziale "Wojna wyzwolenicza ludu ukraińskiego", doprowadzili do końca problem kozacki w XVII w. Pisali więc o zwycięstwie wojsk polsko-tatarskich w 1655 r. pod Ochmatowem nad Kozakami, ugodzie w Hadziaczu podpisanej w 1658 r. przez następcę Chmielnickiego, Jana Wyhowskiego z Polską, powstaniu chłopskim w Ukrainie przeciwko Wyhowskiemu i o powrocie do ugody z Rosją w okresie hetmaństwa syna B.Chmielnickiego, Juraszki. W czasie przeciągającej się wojny polsko-rosyjskiej, Kozacy zaczęli znowu szukać oparcia na Krymie i w Konstantynopolu, co groziło wtrąceniem się Turcji do spraw ziem naddnieprzańskich. Przyspieszyło to podpisanie rozejmu w Andruszowie w 1667 r., w którym Rosja i Rzeczpospolita godziły się na podział Ukrainy. Po stronie rosyjskiej pozostały: Smoleńszczyzna, wschodnia część Ukrainy leżąca na lewym brzegu Dniepru wraz z Kijowem oraz Zaporozże. Część Ukrainy pozostała przy Rosji miała zapewnioną — wg ugody perejaśławskiej — szeroką autonomię, trwającą do początków XVIII w. Ukraina prawobrzeżna, pozostała przy Polsce pozbawiona była jakiegokolwiek samodzielności, szlachta i magnaci mogli bez przeszkód objąć swe dawne posiadłości.

W sumie, książka J.Gierowskiego i J.Leszczyńskiego dawała mniej obszerny od poprzedniego podręcznika obraz sytuacji problemu kozackiego w połowie XVII w., ale bez ideologizmów i haseł propagandowych.

Sierpień 1981 r. wzmógł krytykę istniejących programów i podręczników nauczania historii. Podjęte zostały prace nad stworzeniem alternatywnego systemu kształcenia, opartego na szkole społecznej. Działacze opozycji dążyli do zastąpienia istniejących podręczników nowymi. Nie było to sprawą łatwą. Trudno było znaleźć autorów nowych podręczników. W nauczaniu korzystano z wydawnictw nieoficjalnego obiegu o bardzo różnej wartości. W dodatku w wielu środowiskach pojawiły się tak zwane "latające uniwersytety", nastawione przede wszystkim na odklamywanie historii, a stanowiące swoistego rodzaju konkurencję dla szkoły. Niejednokrotnie w wielu szkołach z braku innych, korzystano z wycofanych podręczników.

Na początku osiemdziesiątych funkcjonował przywrócony, propedeutyczny kurs historii w klasie IV. Uczniowie tych klas otrzymali podręcznik Jerzego Centkowskiego i Andrzeja Syty "Z naszych dziejów", przedstawiający obrazy z dziejów ojczystych.²⁶ Problematyka kozacka XVII w. nie znalazła w nim żadnego odbicia. Trudno wyrokować w tym miejscu co było powodem takiego podejścia autorów do istniejącej przecież niebłagiej sprawy w dziejach Rzeczypospolitej.

²⁶ Centkowski J., Syta A. Z naszych dziejów. Podręcznik dla klasy czwartej szkoły podstawowej. Warszawa, 1984.

W 1984 r. ukazał się nowy podręcznik do nauczania historii w kl. VI szkoły podstawowej, autorstwa Marcelgo Kosmana pt. "Historia. Wielkość i upadek Rzeczypospolitej szlacheckiej".²⁷ Obejmował on dzieje Polski od zjednoczenia przez Wł. Łokietka po III rozbiór. Dzieje powszechnie zaś od odkryć geograficznych do upadku Napoleona. Opracowany został zgodnie z programem nauczania historii z 1982 r.

Problem kozacki w XVII w. znalazł się w rozdziale "Przemiany polityczne i społeczne w Polsce XVII w.", w temacie "Powstanie Chmielnickiego". W poszczególnych podpunktach, prowadzących do zwartej całości, autor dawał obraz ludności zamieszkałej Sicz Zaporoską, zwanej Kozakami zaporoskimi, znanej z odwagi, brawury i wartości bojowej, którą cenili królowie polscy — Stefan Batory, Władysław IV,— ale także pozbawionej uległości wobec szlachty i kościoła katolickiego (unia brzeska). Powstanie 1648 r. w podpunkcie "Zwycięskie powstanie", M. Kosman przedstawił jako powstanie Kozaków i chłopów, którego nie udało się wojskom koronnym stłumić w zarodku. Pisano o klęskach wojsk polskich nad Żółtymi Wodami, pod Korsuniem i Piławcami, o niewoli obu hetmanów, o dwu stronnictwach w Polsce ustosunkowanych do zakończenia powstania, a także o nielicznych oddziałach polskich, które przez kilka tygodni pod wodzą wojewody Jeremiego Wiśniowieckiego bohatersko broniły się w twierdzy Zbaraż. Wspomniano o przekupstwie Tatarów i zwycięstwie Polaków pod Beresteczkiem. Uczeń informowany był, że Chmielnicki zawiódł się na Tatarach, a o własnych siłach nie był w stanie walczyć z Rzeczpospolitą, toteż zwrócił się ku Rosji. Skutkiem tego w 1654 r. w Perejasławiu podczas narady kozackiej uznano zwierzchnictwo Rosji. Fakt ten doprowadził do wojny rosyjsko-polskiej, w czasie której wojska carskie zajęły część Ukrainy, Białorusi i Litwy (miasta Kijów, Smoleńsk i Wilno). Rzeczpospolita, na którą w tym czasie napadł inny potężny nieprzyjaciel nie mogła stawić skutecznego oporu. Na temat ugody w Hadziaczu, autor pisał, iż nie cała Kozaczyzna opowiadała się za zerwaniem z Polską. W 1658 r. część starszyny zawarła z królem porozumienie, ustanawiające m.in. księstwo ruskie z ziem województw: kijowskiego, braclawskiego i czernihowskiego z hetmanem na czele, urzędnikami i osobnymi przywilejami. Ugoda ta nia zyskała jednakże szerokiego poparcia. Rozejm andruszowski z 1667 r. dawał całą lewobrzeżną Ukrainę oraz Kijów i Smoleńsk Rosji, a tym samym Rzeczpospolita poniosła poważne straty terytorialne.

²⁷ Kosman M. Historia. Wielkość i upadek Rzeczypospolitej szlacheckiej. Podręcznik dla klasy szóstej szkoły podstawowej. Wyd. I, Warszawa, 1984.

Zdaniem autora, szlachta polska nie chciała pogodzić się ze stratami i dlatego zawarła tylko rozejm na 13 i pół roku, sądząc, że wkrótce odzyska utracone terytoria, ale "były to złudne nadzieje". W 1686 r. podpisany został pokój, w którym zatwierdzono granice ustalone w rozejmie i zawarto sojusz przeciwko Turkom i Tatarom.

W szkole średniej w tym samym czasie korzystano z kolejnego, jedenastego wydania podręcznika J.Gierowskiego i J.Leszczyńskiego, "Historia dla klasy II liceum ogólnokształcącego".²⁸ Podręcznik był jednocześnie dwuczęściowy, obejmował tematycznie dzieje Polski i powszechne od Odrodzenia po trzeci rozbiór Polski i upadek Napoleona. W interesującej tematyce problemu kozackiego w XVII w. w stosunku do wydania pierwszego, nie było żadnych zmian.

Na podstawie dokonanego powyżej przeglądu podręczników i programów nauczania historii w szkole podstawowej i średniej na przestrzeni lat 1945-1989 w ujęciu interesującego nas problemu kozackiego w XVII-wiecznej Rzeczypospolitej, widać odbicie zmian i tendencji politycznych mających miejsce w Polsce tamtego okresu.

²⁸ Gierowski J., Leszczyński J. Historia dla klasy II liceum ogólnokształcącego. Wyd.XI. Warszawa, 1981.